

Włoski sąd ustanowił komórkowy precedens

21 kwietnia 2017

Sąd z Ivrei we Włoszech orzekł, że nadmierne, związane z pracą korzystanie z telefonu komórkowego spowodowało, że u 57-letniego dziś Roberta Romeo rozwinął się łagodny guz mózgu.

Romeo zeznał, że obowiązki służbowe obligowały go do korzystania z komórki przez 3-4 godziny każdego dnia roboczego przez 15 lat.

„Po raz pierwszy na świecie sąd uznał, że zaistniał związek między niewłaściwym korzystaniem z telefonu i guzem mózgu” – powiedzieli prawnicy Włocha Stefano Bertone i Renato Ambrosio.

Romeo podkreśla, że nie zamierza demonizować telefonów komórkowych, tym niemniej „powinniśmy mieć większą świadomość, jak ich używać. Nie miałem wyboru; musiałem sięgać po komórkę, by porozmawiać z kolegami i organizować sobie pracę. Przez 15 lat ciągle dzwoniłem, także z domu i samochodu.”

Były menedżer opowiada, że w pewnym momencie zaczęło mu się wydawać, że jego prawe ucho jest cały czas zatkane. W końcu 7 lat temu w jego mózgu wykryto guz. Na szczęście był łagodny, ale nadal nic nie słyszę, bo trzeba było usunąć nerw przedsionkowo-ślimakowy [VIII nerw czaszkowy].

Specjalista orzekł, że Romeo poniósł 23% uszczerbek na zdrowiu. Na tej podstawie zasądzono, by Krajowy Zakład Ubezpieczeń z tytułu Wypadków przy Pracy (INAIL, Istituto nazionale Assicurazione Infortuni sul Lavoro) wypłacał mu 500 euro miesięcznie.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: Phys.Org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl